

Proletariusze  
wszystkich  
krajów  
łączcie się!

# ŁÓDZIANIN

Niech żyje  
Rząd  
robotniczy  
i włościański!

TYGODNIOWY ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ.

Nr. 20 (656)

REDAKCJA OTWARTA od 6—8 wiecz.  
Administracja otwarta w dni powszednie od 6 pp. do 8 wiecz.  
W niedzielę i święta adm. nieczynna.

Łódź, sobota, dnia 12 maja 1928 r.

Redaktor przyjmuje w poniedziałki i środy od 6—7 w.  
Rękopisów redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY:

W Łodzi bez odn. miesięcznie 1.—złoty.  
Z odnośnikiem do domu 1.20 „  
Na prowincji z przes. poczt. 1.50 „  
Zagranicą — miesięcznie 2.25 „

Rok XXIII

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 83. Telef. 99. Skrzynka poczt. 300. Konto czek. PKO Nr. 60,398.

Cena 30 groszy.

## O poprawę bytu włóknarzy.

### Akcja w przemyśle włókienniczym.

Wywiad z posłem tow. Szczerkowskim.

Wobec wysunięcia przez Zw. Zaw. Robotników Przemysłu Włókienniczego żądań w sprawie podwyższenia płac i uregulowania warunków pracy, zwróciliśmy się do prezesa Związku, tow. posła Szczerkowskiego, z prośbą o oświetlenie obecnej sytuacji w przemyśle włókienniczym.

— Jak się zapatrujecie, towarzyszu, na sprawę podwyżki płac?

— Jak wiadomo płace w przemyśle włókienniczym są bardzo niskie; bodaj najniższe ze wszystkich gałęzi przemysłu. Przeciętny zarobek włóknarza wynosi ponad 4 zł. dziennie; można sobie wyobrazić jaka jest w tych warunkach egzystencja rodziny robotniczej. Włóknarze otrzymali ostatnio podwyżkę w marcu 1927 r. i od tego czasu, z wyjątkiem okręgu bielskiego, zarobki ich zasadniczo nie uległy zmianie. Wobec wzrostu drożyzny, płace te, w stosunku do siły nabywczej złotego jeszcze się obniżyły. Ostatnio przemysłowcy włókienniczy w Bielsku przyznali robotnikom pewną podwyżkę; również podniesione zostały płace robotników w przemyśle metalowym i innych. To też wśród wszystkich świadomych robotników panuje niezłomne przekonanie, że wystawione przez nich żądanie 15 proc. podwyżki jest bardzo niskie i powinno być bezwzględnie przyjęte przez przemysłowców.

Jak się przedstawiają wasze żądania, w związku z organizacją pracy w przemyśle?

W różnych zatargach na tle reorganizacji pracy, Związek występował zawsze przeciwko zmuszaniu robotników do pracy ponad ich siły oraz niezastosowaniu odpowiednich ulepszeń technicznych i wyższego wynagrodzenia. Jednak, wbrew stanowisku Związku i oporowi mas robotniczych, racjonalizacja w przemyśle została przeprowadzona w wielu fabrykach, bez uwzględnienia słusznych żądań robotniczych. Obecnie Związek domaga się ustalenia i wprowadzenia do taryfy płac wyższych stawek podstawowych dla tych robotników, którzy z powodu racjonalizacji w przemyśle, są obciążeni znacznie większą pracą i wyrabiają znacznie więcej produkcji, niż dawniej, żądanie to uważamy za słuszne i konieczne.

— A co do innych żądań?

Również uważamy za konieczne dla normalnej pracy w przemyśle i celem uniknięcia niepotrzebnych zatargów — zagwarantowanie w umowie prawa istnienia delegacji robotniczych we wszystkich fabrykach z tem, by delegaci nie byli przesładowani i wydalani z fabryk za spełnianie swych obowiązków.

Ostatnio było szereg strajków właśnie z powodu szykanowania i wydalania delegatów robotniczych.

Jednocześnie żądamy bezwzględnego przestrzegania w fabrykach ustaw ochronnych, w szczególności — 8 godzinnego dnia pracy, oraz zakazu pracy nocnej kobiet i młodocianych. Ustawy te są na każdym kroku łamane bezkarnie.

Jaka jest wasza opinia co do konjunktury w przemyśle włókienniczym?

Obecnie jest sezon na towary bawełniane letnie i lekkie wełniane, ale w innych działach produkcji włókienniczej — panuje sezon martwy. Jednak naogół biorąc, trzeba stwierdzić, że przemysł włókienniczy znajduje się w znacznie lepszych warunkach, niż dawniej, co również potwierdza sprawozdanie roczne krajowego Związku Przemysłowców Włókienniczych. Tak samo znacznie się polepszyła sytuacja finansowa przemysłu włókienniczego, z powodu obniżenia stopy procentowej. Przyznają to sami przemysłowcy. Konjunktura w przemyśle i ogólne warunki gospodarcze pozwalają przemysłowcom na przyznanie żądanej przez robotników podwyżki, która nie tylko,

że nie zaszkodzi przemysłowi, ale, polepszając rynek wewnętrzny, zwiększy jego konsumpcję.

W związku z tem, muszę nadmienić, iż opinia p. Kazimierczaka, kierownika enperowskiego związku „Praca”, jakoby akcja podwyżkowa została wszczęta w nieodpowiednich warunkach — wykazuje zupełną nieznajomość sytuacji, lub też świadome działanie na korzyść przemysłowców, wbrew opinii członków tegoż związku „Praca”.

## Na zlot młodzieży robotniczej.

Przed rokiem młodzież robotnicza zgrupowana pod sztandarem socjalizmu święciła pierwszy ogólnokrajowy zlot młodzieży robotniczej i dzień sportu robotniczego. — Na ulicach Warszawy w dniach 5 i 6 czerwca r. ub. stanęło dumnie 1 i pół tysiąca młodych robotników, wiernie oddanych sprawie robotniczej.

Zlot udał się wspaniale: przyniósł faktyczną ocenę zbiorowego wysiłku pracy, wykazał znakomitą karność organizacyjną, zapal i głębokie przywiązanie młodych kadr proletariackich do Czerwonego Sztandaru.

Słowem pierwsza próba zwartości i sprężystości organizacyjnej przeszła nawet nasze najśmielsze oczekiwania.

Urządzenie zlotu pochłonęło niemało pracy. Całą swoją energią, wszystkie siły, towarzysze nasi rzucili na szalę owego zlotu. Taka praca musiała wydać obfite plony!

Dzisiaj, kiedy organizacja młodzieży T. U. R. w pochodzie swym naprzód zdobywa coraz to nowe zastępy młodzieży robotniczej, kiedy potrzeba wzmożonej i intensywnej pracy wzrasta w niesłabnącym tempie równocześnie z wzrostem ram organizacyjnych, kiedy wreszcie wyczerpaną pracę należy kierować ku zogniskowaniu i umacnianiu organizacji, coroczne urządzenie zlotu w skali ogólnokrajowej jest wręcz niemożliwe.

To też Komitet Centralny bez uszczerbku dla całości ruchu młodzieży socjalistycznej postanowił w roku bieżącym zorganizować trzy zloty okręgowe. Czerwona Łódź i Sosnowiec oraz odległy Lwów będą miejscem spotkania młodzieży robotniczej w dniach Zielonych Świątek.

Praca nasza na rzecz zlotu zwłaszcza w okręgu łódzkim jest dopiero zapoczątkowana. Osłabienie tempa pracy nastąpiło wskutek wyrobów do samorządu i parlamentu, jednak w dobie obecnej posuwa się ona w całej pełni naprzód. Z całą pewnością można twierdzić, iż — mimo wszelkie przeszkody, — Łódź robotnicza w dniach 27 i 28 maja zostanie zalana olbrzymią falą głów Młodej Polski Pracującej

## II Zjazd Delegatów Związku Pracowników Komunalnych i Użyteczności Publicznej.

Wspaniały rozwój Związku.

II Zjazd Delegatów Związku Pracowników Instytucji Użyteczności Publicznej, który odbył się w Łodzi i trwał w ciągu czterech dni ma bardzo doniosłe znaczenie dla klasowego ruchu zawodowego o pierwszym dniu obrad, które się

Jednocześnie zaznaczam, iż związek „Praca” jest obecnie w stanie zupełnego bankructwa i nie przedstawia żadnej realnej siły.

Jakie są nastroje wśród mas robotniczych?

Zarówno w Łodzi, jak i poza Łodzi, według nadesłanych centrali naszej uchwał poszczególnych oddziałów Związku — robotnicy wypowiedzieli się za bezwzględnym obstawianiem przy wysuniętych żądaniach; a w razie odrzucenia ich przez przemysłowców — za wystąpieniem do zdecydowanej walki w ich obronie. Stanowisko to podziela również robotnicy, grupujący się w związkach chadeckim i enperowskim.

Mamy jednak nadzieję, że — przy pośrednictwie Min. Pracy — dojdzie do porozumienia i przemysłowcy uwzględnią słuszne postulaty robotników.

A teraz rzecz najważniejsza: trzeba się przygotować do Zlotu.

By zlot stał się potężną manifestacją, by wykazał właściwą prężność i zwartość szeregów młodocianego proletariatu — do pracy muszą wszyscy przystąpić zaraz, bez najmniejszej zwłoki. Ani jednej chwili nie wolno nam zmarnować!

Lokalne koła młodzieży, organizacje, biorące udział w okręgowym zlocie łódzkim w przyspieszonym tempie, ze zdwojoną energią muszą pracować w kierunku zdobycia licznej masy młodych dusz. Bo czasu jest mało, a pracy wbród. Dziś już trzeba składać pieniądze, oszczędzać, przygotowywać się do występów zbiorowych. Śpiew, deklamacje chóralne, zespoły muzyczne, tańce ludowe, wszelkie odmiany sportu, składające się między innymi na program zlotu, napewno staną na wysokości zadania, jeżeli z ofiarnością będziemy pracowali.

Komisja zlotowa, kierująca pracą organizacyjną, chcąc udostępnić udział w zlocie najszerszym warstwom młodego społeczeństwa, dokłada wszelkich starań, by koszty zlotu były możliwie jaknajtańsze.

Zapewnienie uzyskania znacznych zniżek kolejowych, nie wysokie koszty pobytu i utrzymania w ciągu 2 dni, wynoszące około 4 zł. — niewątpliwie przyczynią się do wysokiej cyfry uczestników zlotu.

Powracając do pracy przygotowawczej nad zlotem należy podkreślić jednolitość stroju organizacyjnego. Wysoce pożądanym byłoby, aby przez ulice robotniczej Łodzi, stolicy proletariatu polskiego, przesuwały się olbrzymie zastępy młodzieży w niebieskich koszulach turowych, niby w bluzach fabrycznych robotników proletariackiego kominogrodu.

Rezultaty pracy naszej są zależne od nas samych.

Ostatnie zwycięstwa wyborcze niedwuznacznie świadczące o ideowej łączności robotnika i chłopca polskiego z potężnym ruchem Socjalizmu, winny być dla nas bodźcem do jeszcze wydatniejszej pracy nad świetnym zorganizowaniem zlotu w robotniczej Łodzi.

H. SK.

uczestnicy Zjazdu zwiedzili wybudowane w ubiegłym roku przez Kasę Chorych w Łodzi Sanatorium dla gruźliczych dzieci w Tuszynie, a po powrocie rozpoczęły się obrady.

Na wstępie obrad Zjazd uchwalił wśród gorących oklasków wysłać depeszę do tow. Daszyńskiego z serdecznymi życzeniami z powodu wyboru na Marszałka Sejmu.

Z bardzo szczegółowego sprawozdania sekretarza generalnego Związku tow. J. Goneski, dowiadujemy się, że w stosunkowo krótkim czasie związek, który skupia w swych szeregach pracowników: magistrackich, gazowni, tramwajowych, elektryczni, teatralnych, kinowych, Funduszu Bezrobocia i t. p. i posiada oddziały prawie we wszystkich miastach Polski, świetnie się rozwija, licząc obecnie 17 tysięcy członków, prawie w stu procentach opłacających składki, a świadomość klasowa nie ulega żadnej wątpliwości. Pocięszającym objawem jest zdobycie poznańskiego i Pomorza.

Pracownicy komunalni, których wynagrodzenie rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej zostało dostosowane do poborów pracowników państwowych są w trudnych wobec tego warunkach w walce o podwyżkę poborów.

Reprezentacja parlamentarna P.P.S., z którą Związek jest w stałym kontakcie, skutecznie broni postulatów pracowniczych na terenie ustawodawczym.

Na Zjeździe niestety znalazła się na szczęście nieliczna grupa opozycji komunistycznej, złożona z kilkunastu osób, która zaczęła warcholnić, zarzucając Zarządowi Głównemu, że nie wysłał delegacji do Rosji Sowieckiej.

Demagodzy komunistyczni dostali ciętą odprawę, w której zaznaczono, że po pierwsze związki Sowieckie nie chciały zagwarantować delegatom całkowitej swobody na terenie Rosji, a po drugie nie było potrzeby na wysyłanie delegacji aż do Rosji, gdyż na terenie Polski również można zobaczyć raj komunistyczny. Mianowicie w Czeladzi (Zagłębie Dąbrowskie) komuniści mają większość w radzie i magistracie.

Otóż na interwencję Związku w sprawie poprawy warunków materialnych pracowników miejskich, bardzo marnie wynagradzanych — gdyż woźny pobiera kilkanaście za ledwie złoty tygodniowo — komunistyczny burmistrz Czeladzi odpowiedział, że Związek wysuwa bolszewickie żądania. Zebrani przekonali się jaki to jest przedsmak bolszewickiego raj w Rosji.

Po referacie tow. posła Zuławskiego i po obszernej dyskusji, w której zabierało głos kilkudziesięciu tow. delegatów, a między innymi delegaci Łodzi, t. t. Andrzejak, Ajnenkiel, Kowalski, Zjazd uchwalił wotum zaufania dla ustępującego Zarządowi Głównemu (na 186 delegatów tylko 11 głosów było przeciw).

Następnie Zjazd wszystkimi głosami (przeciwko jednemu) uchwalił rezolucję potępiającą: dla komunistycznego zarządu Czeladzi za wrogie postępowanie wobec pracowników miejskich i dla faszystowskiej dyrekcji tramwajów miejskich w Poznaniu za wyrzucanie na bruk pracowników li tylko z powodu należenia do klasowego związku.

Trzeciego dnia delegaci zwiedzili fabryki włókiennicze firm: Widzewskiej Manufaktury i Poznańskiego.

Sprawy zmian statutowych i budżetu Związku przekazano specjalnym komisjom.

Tow. Nojbauer obszerne referował sprawy postulatów ekonomicznych i obrony zdobytych postulatów socjalnych i rozszerzania takowych drogą prowadzenia jednolitej walki zawodowej.

Komuniści zaczęli gadać o jednolitym froncie, lecz dostali należytą odprawę, wskazującą na to, że „góra” komunistyczna na terenie parlamentarnym jest tak „jednolita”, że kilkunastu (14)

posłów komunistycznych mają aż cztery frakcje komunistyczne. Ładnie pojmują jednolity front wodzowie komuny.

Po omówieniu spraw: centralizacji składek członkowskich i tworzenia funduszu samoobrony, dokonano zmiany w statucie odcinając nazwy związku na „Związek pracowników komunalnych i instytucji użyteczności w Polsce”.

Lista kandydatów do nowych władz Związku została dokonana przez akklamację na wniosek komisji matki.

Do Zarządu Głównego Związku wybrano 25 kandydatów, do liczby których wchodzi delegaci Łodzi: Wojdan St., Jaroszek M., pos. Kowalski St., Klimczak i Krawczyk.

Nowo wybrany Zarząd ukonstytu-

wał się w następujący sposób: prezes — tow. pos. St. Kowalski, wiceprezesi t. t.: Kurowski, Prajs i Nojbauer, skarbnik t. Trojanowski. Na stanowisko sekretarza generalnego został zatwierdzony w dalszym ciągu tow. J. Gonerko, a na redaktora organu związkowego tow. d-ra St. Haupe.

Zjazd przyjął kilkadziesiąt rezolucji i dezyderatów. Najważniejsze z nich podamy w streszczeniu w następnym numerze. Czwartego dnia po południu Zjazd został zakończony przemówieniem sekretarza Międzynarodówki tow. van Hinte, prezesa tow. Wojdana i sekretarza gen. t. Gonerki, oraz odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru”.

Władysław Przyłęcki.

## Niepokoje w Rumunji. Bunt mas chłopskich.

Państwo Rumuńskie od dłuższego czasu jest terenem różnych powikłań politycznych.

Zapoczątkowane zostało zdeponowaniem syna królewskiego następcy tronu Karola rzekomo z powodów romantycznych, lecz właściwie z ważnych powodów politycznych. Karol został wydany z Rumunji nie zaniechał kroków odwetowych.

W krótkim czasie potem król Rumunji Ferdynand zmarł i na tron został powołany 7-letni wnuk Michała zmarłego króla, a syn pozbawionego praw do tronu Karola.

Wobec małoletności „króla” Michała została utworzona Rada Regencyjna złożona z trzech osób.

W Rumunji rządzi kamaryla dworska, a rządy są nawskroś reakcyjne prawie dyktatorskie, czego najlepszym dowodem były przeprowadzone wybory do ciała ustawodawczego, kiedy to wola ludności była bardzo krępowana.

Rumunja jako kraj rolniczy ma większość ludności włościańskiej.

Rej wodzi stronnictwo chłopskie, którego przywódcą jest poseł Maniu.

W ubiegłym tygodniu został wyznaczony kongres stronnictwa chłopskiego do miasteczka Alba-Julja w pobliżu stolicy państwa Bukaresztu.

Na kongres przybyło 100 tysięcy uczestników chłopów. Nastroj był bardzo rewolucyjny. Uchwalono żądanie ustąpienia obecnego rządu, a dla wzmocnienia swych postulatów zdecydowano urządzić marsz ze sztandarami i orkiestrami w karnym ordynku na Bukareszt.

Przewódcy nie mogli opanować ruchu by przeciwdziałać temu dążeniu. Wedle przedwczesnych wiadomości marsz ten miał dokonać swego celu, a mianowicie rząd miał się podać do dymisji, wedle innych wiadomości, wojska rządowe miały rozbić demonstrantów. Lecz wiadomości te były nieprawdziwe.

Manifestanci w rzeczywistości przez marsz swój zademonstrowali tylko swoją wolę by rząd ustąpił i w spokoju rozjechali się do domów.

Karol przebywający w Anglii, oświadczył, że jeśli „naród” powoła go to powróci do Rumunji; by zostać królem. Rząd angielski kazał mu wyjechać z Anglii.

## Prawda kapitalistycznej „Prawdy”.

Prasa burżuazyjna, szczególnie „Prawda” i „Republika” w prosty i bezczelny sposób rozpoczęła demagogiczną obronę wielkich kapitalistów włókienniczych przed rzekomo niesłusznymi zarzutami, ze strony Związków Zawodowych robotniczych o niewypelnianie postanowień, obowiązującego orzeczenia arbitrażu rządowego.

Według pismaków burżuazyjnych wielkie fabryki solidarnie dotrzymują tego co robotnikom arbitraż z dnia 21-go marca 1927 r. przyznał. Równocześnie wytoczono szereg zarzutów robotnikom, iż ulegając czyniś wpływowi wywołują niezmiernie niezasadnie strejki.

Panowie z „Prawdy” i „Republiki” zanim wzięliście pióro do ręki by stanąć w obronie wielkiego kapitału dobrze by było, aby zajrzeli do książeczek obrachunkowych robotników, zarówno wielkich jako i średnich fabryk, a niewątpliwie przekonaliby się, że strejki w fabrykach są niebezpiecznym. Tysiące robotników opuszcza pracę w dzień wypłat z zarobkiem tygodniowym w wysokości 10, 15 lub 20 złotych.

Panowie z „Prawdy” i „Republiki” twierdzą, że w fabrykach należących do Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskim jest wszystko w należytym porządku, a przeciw kłam temu twierdzeniu zadaje ostatni strejk w fabryce A. Daubego, w wyrównaniu płac według cennika związkowego podczas którego zarówno Inspekcja Pracy jak i sam związek przemysłowców stwierdzone zostały płace niższe od ustalonych w cenniku. A czy „panom” z „Prawdy” i „Republiki” wiadomo jest, że w warsztatach mechanicznych Piotrkowskiej Manufaktury, która jest członkiem wielkiego związku przemysłowców, płace robotników były od 6 do 55 procent niższe od cennika arbitrażowego i dopiero w ubiegłym miesiącu, dzięki interwencji związku klasowego zostały unormowane. Czy wiadomym jest również, że firma „Teodor Ender” w Moszczonicy głodem zmusiła robotników do zgody na płacę niższą o 12 procent od płac cennikowych i że potrzeba było dwa razy prowadzić walkę strejkową, aby podnieść zarobki o 7 procent, a brakuje 5 procent, firma kategorycznie odmawia dolożyć, a strejk tygodniowy w lutym 1927 r. w fabryce W. Szeikerta

ul. Wólczńska 215 o wyrównanie płac podług cennika, gdzie stwierdzone zostały stawki niższe o 20 i więcej procent poniżej cennika.

Bardzo wiele moglibyśmy przytoczyć przykładów „porządku” w danych fabrykach — poprzestańmy na powyższych, a teraz przejdźmy do innych zażądań, n. p. wydalania delegatów. Za cóż to został wydalony delegat z firmy Barcińskiego, Michałski? Czy nie za obronę soboty angielskiej... A za co wydalony został delegat z fabryki Freidenberga? Czy nie za upominanie się płacenia według cennika.

Pocóż marnować próżno słowa na dowodzenie słuszności strejku w poszczególnych fabrykach kiedy każdy rozumny człowiek musi być przekonany, że żaden robotnik nie rzucił by pracy gdyby nie był przekonany, że broni słusznej sprawy lub, gdy nie dzieje mu się krzywda. Robotnik dla ubocznych celów nie będzie głodem przymierać, widocznie robotnikom dzieje się krzywda kiedy rzucają pracę.

Związki zawodowe, gdy będzie potemu odpowiedni czas udowodnią nietylko przemysłowcom dużym czy małym ale również i czynnikom rządowym, że domagając się uregulowania płac robotniczych podług cennika jak również niewydalania delegatów za pracę organizacyjną lub domagania się szanowania cennika i ustawodawstwa socjalnego, mieli do tego podstawę.

Ze „Prawdy” kapitalistyczna mija się z prawdą to nas nie dziwi, ale że „Republika” sanacyjna broni tych co łamią orzeczenie arbitrażowe czołowego kandydata „sanacji” p. Bartla, to dziwić nas musi.

A. W.

## Czytajcie „Łodzianina”.

W każdej partii pismo jest wiadomym i zarazem donośnym znakiem jej istnienia. Dokoła niego, jak dokoła sztandaru skupiają się ludzie walki, z rąk nie wypuszczając. Dlatego obowiązkiem każdego towarzysza jest staranie się o to, aby „Łodzianin” rozchodził się jak najszerzej i trafiał do rąk towarzyszy pracy i walki o lepsze jutro, o Socjalizm.

## Podróże króla Amanulaha.

Sowiety zgotowały mu „królewskie” przyjęcie.

Przed dwoma tygodniami bawił przez kilka dni w Polsce władca małej krainy azjatyckiej Afganistanu (liczącej 12 milionów ludności), król Amanulah wraz z małżonką i dworem. Król Afganistanu odwiedził dotychczas różne kraje.

Reakcyjna i sanacyjna, oraz sentacyjna prasa polska dużo miejsca poświęcała osobie króla Amanulaha, wypisując wielkie tytuły w artykułach o banalnej treści, poświęcone „Jego Królewskiej Mości”. Prasa ta była zachwycona, że chociaż na krótki okres czasu Republikańska Polska może gościć w swych granicach prawdziwego pomazańca bożego (wprawdzie machometanckiego obrządku), przyczem prócz wzajemnych dekoracji różnymi orderami i płaszczami, starano się przekonać czytelników o tem, że z pobytu tego osiągnięte zostaną niewątpliwie korzyści dla Polski przez zawarcie traktatów przyjaźni i handlowych.

Narazie jest tylko ten rezultat, że

na rachunek naszego skarbu a na cześć Amanulaha odbył się huczny i kosztowny raut, na którym było obecnych zaproszonych 5.000 (pięć tysięcy) osób.

Z Polski Amanulah wyjechał do Rosji, dokąd był zaproszony przez Rząd Sowiecki.

Wedle nadeszłych z Rosji wiadomości rząd Sowiecki podejmował Amanulaha iście po królewsku. Urządzano przeglądy wojskowe armii sowieckiej na cześć towarzysza—króla.

Ta Rosja Sowiecka, która z taką bezwzględnością i zaciętością przesładuje wszelki ruch socjalistyczny, a nawet skazuje na wygnanie własnych towarzyszy opozycjonistów, jest bardzo przychylnie usposobiona do przedstawicieli obcego kapitału, a nawet proponowała sprzedać karabinów Amanulachowi, by w razie potrzeby mogły służyć dla stłumienia niezadowolonego ludu afgańskiego.

## Budowa dworca towarowego dałaby zatrudnienie tysiącom bezrobotnych.

Memoriał magistratu m. Łodzi do ministerstwa komunikacji.

Rozwój miasta i przemysłu łódzkiego, a w związku z tem olbrzymie powiększenie ruchu kolejowego, nakładały na kolej obowiązek dostosowania swoich urządzeń do wzrastającego z dnia na dzień prawie przewozu zarówno osób, jak i towarów. Tymczasem kolej czyniła i czyni bardzo małe inwestycje, niewystarczające, aby dostosować się do potrzeb wielkiego miasta przemysłowego, jakim jest miasto Łódź o przeszło 600 tys. mieszkańców. Stacja tak zwanej kolei Fabryczno-Łódzkiej znajduje się w tym samym stanie, jak i przed kilkudziesięciu laty w chwili jej powstania. Kolej ta zajmuje te same tereny, jak i na początku, z tą tylko różnicą, że zostały one zewsząd zabudowane przez szybko rozwijające się miasto. Jeżeli istniejące i obecnie urządzenie kolei, zbudowane przed półwiekiem, było dostateczne, to dziś przy setki razy zwiększonym zapotrzebowaniu przewozu już od kilkunastu, jeżeli nie kilkadziesiąt lat, okazuje się niewystarczające, pomimo zbudowania przed dwudziestu laty 2-iej stacji kolejowej—Kaliskiej.

Stan kolei na terenie miasta jest taki, że kolej nie jest w stanie w normalnych warunkach zaspokoić potrzeb przewozowych miasta, a istniejące jej urządzenia hamują rozwój miasta, gdyż linie kolei, biegnąc na kilku kilometrach na terenie miasta, przecinają cały szereg ulic, nie pozwalając na przejazd przez tory kolejowe, lub też przecinając je w poziomie ulic i dając przejście, niedozwalające na normalny ruch na tych arteriach i wskutek tego powodując zbyt wielki ruch na innych ulicach, co, biorąc pod uwagę wąskie ulice w dawniej zabudowanych częściach miasta, zagraża bardzo bezpieczeństwu publicznemu.

Kolej Fabryczno-Łódzka na długości około 5 klm. toru, biegnącego na terenie miasta, ma urządzone 2 przejścia w poziomie torów na ul. Kunitzera i Zagajnikowej, oraz jedno przejście pod torami na ulicy Kilińskiego, które jednak z powodu zbyt niskiego wiszącego nad ulicą wiaduktu nie pozwala na przeprowadzenie pod nim linii tramwajowej.

Magistrat m. Łodzi, mając na względzie rozwój miasta i aby ułatwić kolei normalny rozwój, przed półtora rokiem oddał wbrew poważnej opozycji za strony części rady miejskiej, ministerstwu komunikacji jedyne posiadane przez siebie w śródmieściu, a więc najcenniejsze, większe tereny swoje, na tak zwanym polesiu Widzewskim, przestrzeni około 90 mórg, pod budowę stacji towarowej.

Oddając te tereny, miasto, między innymi miało zapewnienie ze strony ministerstwa, że kolej natychmiast przystąpi do robót inwestycyjnych na tych terenach i z jednej strony zatrudni znaczną ilość bezrobotnych — wymieniona była liczba 2.000 robotników, — a z drugiej — przyspieszy likwidację obecnie istniejących nie normalnych warunków komunikacji, a w pierwszej linii pozwoli już w najbliższym czasie na zniesienie wiaduktu kolejowego nad ulicą Kilińskiego i oddanie miastu terenów, zajmowanych przez kolej pomiędzy ulicami Sienkiewicza i Kilińskiego.

Tymczasem żadne z tych zapew-

nień nie zostało do tej pory urzeczywistnione. Kolej zatrudniła wprawdzie w roku 1927 w ciągu stosunkowo krótkiego czasu około 200 robotników, w roku jednak bieżącym nie prowadzi na oddanym jej terenie żadnych robót i zwolniła wszystkich tam pracujących robotników, którzy zwracają się do miasta, jako bezrobotni. Uważamy takie postępowanie kolei, jako instytucji państwowej, za niedopuszczalne, już choćby nawet nietylko ze względu na dane miastu przyrzeczenie, ale i z tego powodu, że w Łodzi są dziesiątki tysięcy bezrobotnych i druga także armia półbezrobotnych, gdyż cały szereg fabryk pracuje po 3 — 4 dni w tygodniu. Dalszy skutek tego stanu rzeczy jest ten, że opróżnienie i przekazanie miastu terenów, położonych pomiędzy ulicami Sienkiewicza i Kilińskiego oraz zniesienie wiaduktu nad ul. Kilińskiego w najbliższym czasie jest bardzo wątpliwe. Nic też dziwnego, że, gdy dla innych mniejszych miast ministerstwo komunikacji przewidziało w budżecie sumy na inwestycje, Łódź zupełnie została pominięta.

Względniacząc wszystko wyżej wymienione oraz biorąc pod uwagę, że rząd i miasto winny współpracować, ażeby choć trochę złagodzić ciężki stan, w jakim znajdują się dziesiątki tysięcy bezrobotnych w Łodzi, zwracamy się do ministerstwa komunikacji z gorącym apelem przeznaczenia jeszcze w roku bieżącym sum na inwestycje kolejowe w Łodzi w celu:

- 1) przedewszystkiem rozpoczęcia robót inwestycyjnych na terenach, oddanych przez miasto pod budowę stacji towarowej na polesiu Widzewskim zatrudnienia bezrobotnych przynajmniej w ilości, przyrzeczonej miastu w chwili przekazywania ministerstwu tych terenów;
- 2) prowadzenie robót nad budową nowej stacji, aby w terminie, przewidzianym w umowie, t. j. w najbliższym czasie, mógł być zniesiony wiadukt kolejowy nad ulicą Kilińskiego oraz oddane były miastu tereny kolejowe pomiędzy ulicami Sienkiewicza i Kilińskiego;
- 3) rozpoczęcia jeszcze w roku bieżącym budowy wiaduktu kolejowego nad ulicą Tramwajową — wysoką ważność i konieczność którego uzasadniliśmy w memoriale z dnia 26 kwietnia, złożonego ministerstwu komunikacji;
- 4) przystąpienia w najbliższym czasie do budowy wiaduktu kolejowego nad ul. Rzgowską;
- 5) odbudowania zniszczonego w czasie wojny wiaduktu kolejowego nad ul. Rokicińską.

## Z Komitetu Rozbudowy Miasta.

W dniu 11 maja r. b. o godzinie 19-ej w sali posiedzeń Magistratu odbędzie się posiedzenie Komitetu Rozbudowy Miasta.

Porządek dzienny obejmuje między innymi następujące sprawy: 1) Stanowisko Banku Gospodarstwa Krajowego w sprawie Towarzystwa Budowy Domów Robotniczych; 2) Pobieranie dodatkowych opłat przed skonwertowaniem pożyczek oraz wnioski komisji w sprawie udzielenia pożyczek.

# Obchód 1 Maja w Okręgu Łodzi Podmiejskiej

## Pabjanice.

Pabjanicki Komitet Robotn. P. P. S. wezwał do świętowania 1-go Maja lud pracujący przez rozlepienie na murach miasta specjalnej odezwy. Lokal Klubu P. P. S. był udekorowany zielenią i sztandarami. O godzinie 9 rano odbyła się pobudka, zaś o godz. 10 wyruszył imponujący pochód z przed Klubu P. P. S., który przeszedł głównymi ulicami miasta, aż do Placu Dąbrowskiego.

Na czele pochodu szła młodzież T. U. R., następnie członkowie O. K. R. ze swym sztandarem, zaś za nimi w kolejności, Wydział Kobiety O. K. R., Niemiecka Socjalistyczna Partja Pracy i Związki Zawodowe ze swymi sztandarami.

W czasie pochodu przygrywała orkiestra ochotniczej straży ogniowej.

Pochód nieczem nie został zakłócony. Wzorowy porządek utrzymywała milicja P. P. S.

Następnie odbyła się akademja w Kinie Miejskim. Sala i korytarze kina były wypełnione po brzegi. Akademję krótkim okolicznościowym przemówieniem otworzył tow. Sulej, poczem chór T. U. R. pod kierunkiem ob. Śliskiego odśpiewał czerwony sztandar i inne pieśni.

Tow. Walczak Adam wygłosił dłuższe przemówienie o święcie 1-go Maja i jego znaczeniu dla klasy robotniczej. Następnie przemawiał tow. Szajbler w imieniu N. S. P. P.

W czasie akademji panował nastrój bardzo uroczysty.

Niezależnie od naszego pochodu, odbył się pochód zorganizowany pod firmą P. P. S. lewicy, w którym wzięli udział komuniści. Pochód ten przeszedł innymi ulicami miasta i był bez porównania mniejszy od pochodu P. P. S.

Wieczorem w sali Domu Robotniczego odbyła się zabawa zorganizowana przez P. P. S., która miała duże powodzenie.

## Zduńska Wola.

Dzień pierwszomajowego Święta Pracy wypadł u nas w tym roku nadzwyczaj uroczysto. Stosownie do zapowiedzianego plakatem programu uroczystości już o godz. 8-ej rano zaczęły zbierać się przed lokalem Związku Klasowego grupy robotników i robotnic, których liczba nieustannie wzrastała, aż wreszcie na godzinę 10-a, kiedy wyruszyć miał pochód, ogromny plac przed lokalem Związku zalany był morzem ludzkim. Uformował się olbrzymi pochód na czele ze sztandarami i orkiestrą.

Czoło pochodu stanowili przedstawiciele komitetu P. P. S. i Związku Klasowego, dalej Zarząd T. U. R. i Frakcja Radnych Socjalistycznych. Następne z kolei miejsca zajmowały komitety Bundu i N. S. P. P. ze swymi sztandarami. Pochód przeszedł głównymi ulicami do rynku, gdzie ze specjalnie urządzonej trybuny przemawiali do olbrzymiego tłumu: tow. Fr. Gryzel, burmistrz miasta Konstancyńowa, tow. Mażuchowski oraz przedstawiciele Bundu i N. S. P. P. Dzień był targowy, to też masy okolicznego włościanstwa zjeżdżające na ten dzień do miasta z ogromnym zainteresowaniem przysłuchiwały się świetnym wywodom tow. Gryzla, wyrażając dość głośno wyraz swego uznania przy każdym podkreśleniu wspólności dążeń i wspólności walki robotniczych i chłopskich mas. Rozwiązanie 1-o majową przyjęto jednogłośnie przy huraganie oklasków i okrzyków na cześć P. P. S. i socjalizmu. Po przemówieniach pochód ruszył dalej w kierunku Zw. Klasowego, gdzie po przemówieniu kierownika związku tow. Langnera rozwiązał się. Wlokąca się w ognie pochodu mała grupka komunistów i komunistów pod przybranym nazwiskiem nieistniejącej w Zd. Woli lewicy P. P. S. i składająca się przeważnie z chłopców i dziewcząt, została nagle zaatakowana przez uzbrojony oddział policji i odcięta od pochodu. Nie obeszło się oczywiście bez bicia kolbami i pokrwawienia kilku uczestników pochodu, co stanowczo nie powinno było mieć miejsca, bo smarkateria komunistyczna tym razem wyjątkowo poprawnie się zachowywała.

Następnie udaliśmy się na boisko sportowe gdzie przez sekcję sportową T. U. R. urządzone zostały bardzo ciekawe i pomysłowe igrzyska sportowe. Przez dzień cały odbywała się również zbiórka uliczna na oświatę robotniczą,

która dała znakomite wyniki. Wieczorem w miejscowej sali straży ogn. odbyła się uroczysta Akademja na program której złożyły się: świetne przemówienia powitalne w imieniu Partji, Związku i T. U. R. pod kierownictwem tow. Tarkowskiego odśpiewał szereg pieśni robotniczych, następnie sekcja dramatyczna T. U. R. odegrała szkic dramatyczny w 3-ach aktach „Polakożercy”, M. Sbowoly-Trzebińskiego. Sztuka odegrana została znakomicie. Na szczególne wyróżnienie zasługują tow. tow. Ozimkowi i Szmít jako wykonawcy i E. Tarkowski jako wykonawca i reżyser jednocześnie.

W uroczystym nastroju przy dźwiękach Międzynarodówki rochodzono się, winszując sobie wzajemnie tak świetnego wyniku tegorocznego obchodu.

Klasa robotnicza Zduńskiej Woli przekonała się raz jeszcze że:

„Choć zawiodły wszystkie inne maje  
Nie zawiedzie nigdy Pierwszy Maj.”  
H. N.

## Zgierz.

W tym roku święto 1-go Maja wypadło okazalej niż w latach poprzednich. O godzinie 10 rano robotnicy ze wszystkich dzielnic miasta zgromadzili się przed lokalem P. P. S., skąd wyruszył pochód, który przeszedł głównymi ulicami miasta na rynek.

W czasie pochodu przygrywała orkiestra, niesiono sztandary P. P. S. Młodzieży T. U. R., N. S. P. P. i inne. Pochód wypadł wspaniale.

Na rynku do zgromadzonych wygłosił dłuższe przemówienie tow. senator Danielewicz, oraz inni. Przyjęto jednogłośnie rezolucję C. K. W.

Pozatem odbył się pochód pod firmą P. P. S. lewicy, w której wzięli udział komuniści. Pochód ten w porównaniu do P. P. S. był znikomy.

Jest charakterystyczne, iż w czasie tego pochodu gdy poważna część uczestników dowiedziała się, że to nie jest pochód organizowany przez P. P. S., oderwała się od pochodu aby przyłączyć się do pochodu P. P. S. Fakt ten wskazuje, że robotnicy ci byli wprowadzeni w błąd przez firmę P. P. S. lewicy.

Spokój w niczem nie został zakłócony.

Wieczorem w sali kina odbyła się akademja zorganizowana przez P. P. S., która wypadła okazale.

## Konstancyńów.

Ludność pracująca m. Konstancyńowa obchodziła powszechnie święto 1-go Maja. Wszystkie fabryki i warsztaty pracy były nieczynne. Pochód wypadł bardzo dobrze. Na czele pochodu szła orkiestra, za orkiestrą szli członkowie P. P. S. ze swym sztandarem, następnie N. S. P. P. i Poal-Sjon ze swymi sztandarami.

Pochód przeszedł głównymi ulicami miasta na rynek, gdzie odbyły się przemówienia. Pierwszy wygłosił dłuższe przemówienie poseł A. Szczerkowski, następnie tow. Kociołek.

Przyjęto jednogłośnie rezolucję i majową C. K. W.

Porządku pilnowała milicja P. P. S. Przebieg święta był spokojny.

## Sieradz.

Pozatem obchodzono uroczystość święto robotnicze w Sieradzu, gdzie odbyło się wielkie zgromadzenie na rynku. Odpowiednie przemówienie wygłosił do zebranych tow. Olejniczak z Pabjanic, po którego przyjęto rezolucję C. K. W.

## Stryków.

W dniu 1 Maja komitet P. P. S. Stryków uroczysto obchodził święto robotnicze. Pochód w liczbie 700 osób przemarszerował przy dźwiękach orkiestry przez ulice miasta z nowoufundowanym sztandarem. Przed magistratem, o znaczeniu święta 1 Maja dłuższe przemówienie wygłosił tow. Rudnicki. Kończąc zaś przemówienie wniósł okrzyk na cześć P. P. S. i pochód wśród niemiłkających okrzyków wyruszył do lokalu, gdzie odbyła się akademja, na której powzięto uchwałę pracy w P. P. S. Koło P. P. S. w Strykowie, które istnieje od 2 miesięcy, zyskało sobie uznanie większości mieszkańców, którzy widząc pracę tej placówki dla dobra społeczeństwa, garną się pod sztandar P. P. S.

## Złoczew.

Ludność pracująca powszechnie obchodziła święto robotnicze, warsztaty

pracy były nieczynne. Odbył się duży wiec zorganizowany przez P. P. S., na którym wygłosił przemówienie tow. Raszpla z Pabjanic. Grupka komunistów usi-

lowała sformułować pochód, lecz interwencja policji nie dopuściła do tego. Spokój w niczem nie został zakłócony

# Zamach monarchisty na Lizarewa handlowego delegata Sowietów w Warszawie.

W ubiegły piątek, 4 maja został dokonany zamach w Warszawie na przedstawiciela handlowego poselstwa sowieckiego p. Lizarewa.

W godzinach popołudniowych p. Lizarew wyjechał z gmachu poselstwa w zamkniętym samochodzie. Na rogu Marszałkowskiej i Wilczej jakiś młody człowiek strzelił trzykrotnie do samochodu p. Lizarewa. Po trzecim strzale rewolwer zaciął się. Zamach na szczęście spowodował tylko lekkie skaleczenie p. Lizarewa, z którym jechało jeszcze dwóch przedstawicieli Sowietów.

Sprawca zamachu po dokonaniu takowego rzucił się do ucieczki i usiłował ukryć w domu Nr. 68 przy ul. Marszałkowskiej, gdzie mieszcza się lokale rosyjskich stowarzyszeń antysowieckich, lecz został ujęty.

Sprawcą zamachu okazał się rosyjski emigrant, 23 letni Jurij (Jerzy) Wojciechowski, prawosławny, zamieszkały w Polsce bez zezwolenia.

Zatrzymany przyznał się do zamachu i żałował, że zamach nie udał się.

W związku z zamachem władze dokonały całego szeregu rewizji w rezultacie czego kilkadziesiąt osób zostało aresztowanych, z których część została

zwolniona po przeprowadzeniu dochodzenia.

Przed rokiem dokonał zabójstwa posła sowieckiego w Warszawie Wojkowa monarchista rosyjski Kowderda, skazany następnie na ciężkie więzienie.

Również w międzyczasie był dokonany zamach w gmachu poselstwa sowieckiego przez Trajkowicza.

Obecny zamach jest więc trzecim dokonany przez monarchistów rosyjskich na przedstawicieli sowietów w Polsce.

W związku z zamachem na p. Lizarewa, poseł sowiecki w Warszawie, Bogomołow, a następnie komisarz ludowy spraw zagranicznych sowietów Cziczerin, nadesłali do Rządu Polskiego obszerną notę w których wskazują, że zamach Wojciechowski był organizowany przez bojowe organizacje białogwardyjskie i wymierzony był przeciw wszystkim przeciwo posłowi sowieckiemu Bogomołowi, że Wojciechowski był niewątpliwie w zmwowie i że był kolegą Kowderdy, zabójcy Wojkowa.

Nota domaga się od rządu energicznego stłumienia działalności terrorystycznej białych emigrantów sossyjskich w Polsce.

# Napiętnowanie oszczerstwa.

W odpowiedzi na oszczercze rewelacje niejaki Alicji Belcikowskiej, zamieszczone w warszawskiej „Dwugroszówce” najświetniejszego senatora Sądze-wicza skierowane przeciwko byłemu bojowcowi tow. posłowi „Wejtkowi” Marjanowi Malinowskiemu, ten ostatni w czwartkowym numerze „Robotnika” zamieścił list następującej treści:

„P. Alicja Belcikowska pozwoliła sobie na niesłychane oszczerstwo w stosunku do mojej osoby we wtorkowej „Gazecie Porannej”, p. Sądze-wicza.

Gdyby p. Belcikowska była mężczyzną zareagowałbym inaczej; wobec kobiety ograniczę się do stwierdzenia faktów.

Istotnie, w ciągu kadencji pierwszego Sejmu byłem kilkakrotnie odwiedzany przez p. Belcikowską; przychodziła do mnie z własnej inicjatywy z jakimiś informacjami, sprawami i propozycjami.

W tym samym czasie zgłaszali się do mnie ustawicznie różni podejrzani osobnicy to z temi, to z owemi „cudownymi pomysłami”. Wszyscy — wraz z p. Belcikowską — usiłowali zawsze nawiązać rozmowę na temat tego, co się

działo w P. P. S., jakie są plany Partji i.t.d. P. Belcikowska była wśród tych „interesantów” najbardziej natarczywą. Natarczywość ta zwróciła moją uwagę. Zaczęłem się dowiadywać, kim jest p. Belcikowska. Dowiedziałem się, że pracuje w defensywie.

Wobec tego postarałem się odgrodzić siebie od tej pani.

Ponieważ natarczywość jej nie ustawała, oświadczyłem jej pewnego dnia krótko i wyraźnie, żeby sobie poszła do wszystkich djabłów. Wypadła z lokalu Z. P. P. S. wściekła, jak furja, później przez osoby trzecie groziła mi zemstą. Wkrótce dziwnym zbiegiem okoliczności w kołach komunikujących jęły krążyć pogłoski o mojej rzekomej „współpracy” z defensywą.

Ponieważ p. Belcikowska raptownie po przeszło rocznym latach od ostatniej mojej z nią rozmowy wystąpiła publicznie przeciw mnie, oświadczałem również publicznie, że wszystkie wywody p. Belcikowskiej o rzekomej mojej „współpracy” z defensywą są haniebnym i nikczemnym oszczerstwem.

Poseł Marjan Malinowski.”

## Z życia Partji.

### Dzielnica Chojny.

W czwartek dnia 17.V 1928 o godz. 10-ej rano odbędzie się zebranie ogólne członków dzielnicy Chojny.

Na porządku dziennym sprawy b. ważne. Członkowie zalegający w opłatach członkowskich nie będą mieli prawa wstępu na zebranie.

Podajemy do wiadomości członkom dz. Chojny, że skarbnik dzielnicy urządza w poniedziałki i soboty od godz. 19-21, zaś w niedziele i święta od godz. 10-12 ej w południe.

Komitet dz. „Prawej” niniejszem podaje do wiadomości wszystkich członków dzielnicy, iż została już uruchomiona biblioteka dzielnicy i czynna jest we wtorki od godz. 7-9 wieczór. W tymże czasie urządza sekretarz dzielnicy. Komitet.

### Dzielnica Zielona.

Komitet dzielnicy Zielonej zawiadamia wszystkich członków i sympatyków, że w sobotę, dnia 12 maja o godz. 6.30 wiecz. odbędzie się masówka w lokalu dzielnicy Zielonej, ulicy Nowo-Targowej Nr. 31.

O liczne i punktualne przybycie prosi Komitet.

## RÓŻNE WIADOMOŚCI.

### Mussolini przeciwko papieżowi.

Zdumienie ogarnęło żywo reakcyjne na wieść o tem, iż właściwy władca, dyktator Włoch i przywódca

partji faszystów Mussolini, którego wzory rządzenia tak bardzo wszelkie wstecz-nictwo w Polsce chciałoby naśladować, wystąpił ostro przeciwko polityce Watykanu. Jak donoszą pisma, pomiędzy Mussolinim a papieżem przyszło do ostrej walki, czego wyrazem jest rozwiązanie przez rząd faszystowski różnych organizacji katolickich we Włoszech.

Równocześnie gazety doniosły, że także król włoski Emanuel uprzykrzył sobie ciężki stosunek z premierem Mussolinim, który trzęsie nie tylko rządem, lecz i tronem królewskim i że z tego powodu zamierza zejść ze swego tronu i przekazać go synowi.

## Ze Związku Drukarzy.

W swoim czasie donosiliśmy, że Redakcja „Głosu Polskiego”, wykorzystując wielką ilość bezrobotnych i wypływającą stąd dezorganizację w Zw. Drukarzy, obniżyła znacznie pracownikom wydziału technicznego pensje, ustaloną zbiorową umowę, zawartą z wydawcami pism łódzkich przed czterema laty.

Obecnie mamy do zanotowania pocieszający fakt, że dzięki energii Zarządu, z prezesem tow. Al. Nowakowskim na czele, z jednej strony, zaś dobrej woli Dzierżawców „Głosu Polskiego” w osobach p. Wassercuga, Kroumana, Urbacha i innych, z drugiej strony, udało się znacznie poprawić ten anormalny stan rzeczy stworzony jeszcze za poprzedniego Zarządu Wydawnictwa.

W dniu 4 maja 1928 roku zmarła

s.†p.

# Bronisława Gaberle

urzędniczka Biura Adresowego.

Cześć Jej pamięci!

Magistrat m. Łodzi.

## Ze sportu.

### Sukcesy naszych drużyn robotniczych.

Dnia 29 kwietnia R. T. S. „Widzew” rozegrał zawody o mistrzostwo klasy „A” na boisku w Kaliszu z tamtejszym Kl. Sp. „Prosa”. Rezultat zawodów brzmi 3:3, jednakże należy zaznaczyć, że robotnicza drużyna mogła te zawody wygrać, pomimo, że miejscowi prowadzili 2:0. Przesunięcie do napadu Pudlarza, sprawiło, że drużyna Widzewa mając prawie mecz przegrany, zakończyła go na remis, mając do końca zawodów wybitną przewagę. Wyróżnić należy Pudlarza za celową i skuteczną grę, który uzyskał dla swych barw dwie bramki, również podobal się rezerwowi bramkarz i obrońcy: Halinowski i Kwiczyński.

Młoda drużyna R. K. S. „TUR” od samego początku sezonu zbiera laury w postaci wygranych zawodów i zagarniętych w mistrzostwie punktów.

I tak z K. S. Policyjnym wygrywa R. K. S. „TUR” 7:0, przyczem wyróżniają się dwaj strzelcy napadu: Ślepak, strzelając 3 bramki i Joński, strzelając 2 bramki. Pozatem podzielili się między sobą Sobczak i Woźniak.

W ubiegłą sobotę Turowcy gładko rozprawili się ze sławną niegdyś drużyną „Szturmu”, bijąc ją w stosunku 3:1. Bramki uzyskali: Woźniak 2 i Joński 1. Wyróżnić należy Woźniaka, Jońskiego i Blumberga.

### „Spartakjada”.

W myśl uchwały Międzynar. Zw. Sportu Robotniczego, Związek Rob. Stow. Sport. zabronił klubom zrzeszonym w Z. R. S. S. brania udziału w komunistycznej „Spartakjadzie”, która odbędzie się w Moskwie, w sierpniu r. b.

### Święto Sportu Robotniczego w dn. 1 maja.

R. K. S. „Skra” (Warszawa) — R. T. S. „Widzew” 2:2.  
Staraniem Łódz. Rob. Sport. Komitetu Okręgowego, z przewodniczącym tow. Łobą i sekretarzem tow. Malinowskim na czele, w dniu 1 maja, w dniu Święta Proletariatu urządzono mecz piłkarski nieoficjalny tytuł Mistrza Robotniczej Polski, zakończony wynikiem remisowym. Przed zawodami, okolicznościowe przemówienia wygłosili z ramienia Ł. R. S. K. O. przewodniczący tow. Łobą, zaś z ramienia R. T. S. „Widzewa”, prezes towarzystwa tow. Halinowski. W imieniu Zw. Rob. Stow. Sport. i R. K. S. „Skry” przemawiał tow. J. Michałowicz. Gościom wręczono od Ł. R. S. K. O. piękny proporzeczek, od „Widzewa” — wianuszek kwiatów. Przebieg zawodów bardzo interesujący, gra żywa, obfitująca w ciekawe

sytuacje podbramkowe, niczem nie przypominała jałowej gry łódzkich drużyn „A” klasowych. Licznie zebrana publiczność z zadowoleniem opuszczała boisko po skończonych zawodach. Do paury przeważali Warszawianie, po przerwie częściej na froncie był „Widzew”. Rezultat remisowy można nazwać miernikiem sił. Należy podkreślić wzorową organizację zawodów i sympatyczny nastój panujący między widownią a boiskiem.

Sędziował sprawnie p. Andrzejak. Na przedmecz drużyna R. K. S. „TUR” pokonała R. K. S. „Stern” w stosunku 2:1.

Zygmunt Lange.

## Z życia młodzieży T. U. R.

### Walne zebranie członków Łódzkiej Organizacji Młodzieży T. U. R.

W sobotę, dnia 12 maja r. b., o g. 7 wieczorem, w sali Rady Miejskiej, ul. Pomorska 16, odbędzie się Walne Zebranie Członków Łódzkiej Organizacji Młodzieży T. U. R. Na porządku dziennym sprawy zlotowe. Obecność wszystkich członków organizacji konieczna!

### Rozlosowanie Wędkowej Loterii Fantowej.

W dniu 22 kwietnia r. b. odbyło się rozlosowanie Wędkowej Loterii Fantowej, urządzonej przez Kom. Wykonawczy.

Ogółem rozlosowano około 600 fantów. Wygrane fanty są do odebrania w lokalu Kom. Wyk., Narutowicza 50. Zgłaszać się można codzień między godziną 7 a 9 wieczór, do 5 czerwca r. b. Poniżej podajemy numery tych tylko losów, na które padły większe wygrane:

Nr. losu 99	Nr. fantu 485
204	486
280	483
281	484
325	487
386	480
757	482
807	488
808	477
1022	479
1253	478
1370	473
1527	472
1768	481

### TEATR MIEJSKI,

#### Występy Jadwigi Smosarskiej. „MAŁGORZATA z NAWARRY”.

W sobotę wieczorem odbędzie się oczekiwana premiera wesołej komedji francuskiej w 3 aktach W. Fodora „Małgorzata z Nawarry” („Premjer”). Rola

W dniu 4-go maja 1928 roku zmarła

# Tow. Bronisława Gaberle

członkini dzielnicy „Prawej” P. P. S.

Cześć Jej pamięci!

Komitet Dzielnicy „Prawej” P. P. S.

tytułową odtworzy znana artystka, gwiazda filmowa i sceniczna, Jadwiga Smosarska — znana Łodzi z filmów Trędowata, Iwonka, Tajemnica przystanku tramwajowego i in.

Sztuka będzie miała niewątpliwe powodzenie, a publiczność łódzka będzie miała możność podziwiania swej ulubienicy.

Na poniedziałkowe przedstawienie dla związków zawodowych wystawiona będzie „Róża Zeromskiego”.

### TEATR KAMERALNY.

#### „Codziennie o 5-ej”.

Codziennie idą przedstawienia świetnej komedji Kędryńskiej „Powrót do grzechu” z Michałem Zniczem w popisowej roli fotografa małomiasteczkowego.

We wtorek odbędzie się premiera komedjo-farsy francuskiej „Codziennie o 5-ej”, z udziałem ulubienicy publiczności Stefani Jarkowskiej. Udział biorą: Grywińska, Horecka, Krotke, Szubert, Mroziński i Znicz.

### TEATR POPULARNY

#### „Kazimierz Wielki i Esterka”.

Codziennie idzie cieszący się zasłużonym powodzeniem dramat historyczny w 5 aktach St. Kozłowskiego „Kazimierz Wielki i Esterka”. Popisowe role tytułowe grają Wernisówna i Szafranski.

### TEATR GONG.

#### „Spotkamy się w ogródku”.

Nowy 19 program Gongu „Spotkamy się w ogródku” zawiera przegląd zimowego sezonu w 13 częściach z udziałem całego zespołu teatru. Jest to jednocześnie pożegnalny występ znakomitej artystki Haliny Rapackiej. Program zawiera kilka bardzo dobrych numerów. Program ten jest zakończeniem sezonu zimowego w gmachu „Luna” gdyż już w środę przyszłego tygodnia „Gong” rozpoczyna sezon letni w ogródku „Scali” przy ulicy Cegielnianej Nr. 18, gdzie czynione są ostatnie przygotowania by dać odpowiednie tło dla występów letnich.

„Luna” czyni przygotowania by rozpocząć wyświetlanie filmów po zakończeniu występów Gongu. Luna niewątpliwie tak jak dawniej będzie starać się o dobór filmów.

### Wydział Kobiety P. P. S. w lokalu Zw. Pracown. Kasy Chorych m. Łodzi

urządza w sobotę, dnia 12 maja r. b. o godz. 9 wiecz.

## HERBATKĘ TOWARZYSKĄ

połączoną z tańcami, na którą najuprzejmiej zapraszamy.

Wydział Kobiety P. P. S.

### Przed Dniem Spółdzielczości.

W związku ze zbliżającym się świętem Dnia Spółdzielczości obchodzonej dorocznie w Polsce w niedzielę, 3-go czerwca r. b.

Rada Okręgowa przy łódzkim oddziale związku spółdzielni spóżywców Rzeczypospolitej Polskiej przystępuje do utworzenia ogólno-miejskiego komitetu obchodu Dnia Spółdzielczości

Do komitetu wejdą przedstawiciele wszystkich łódzkich organizacji spółdzielczych. Pierwsze organizacyjne zebranie komitetu odbędzie się w poniedziałek, dnia 14 b. m. o godzinie 19-ej w sali kasyna urzędników państwowych i komunalnych przy ul. Sienkiewicza 40. Delegaci wszystkich spółdzielni proszeni są o punktualne przybycie.

### Nadesłane wydawnictwa.

Stella Olgierd. HANKA. Powieść współczesna. Wyd. Biblioteki Domu Polskiego Warszawa. Cena zł. 1.95.

Piśmiennictwu polskiemu przybyła pierwszorzędna siła w piórze p. Stelli Olgierd. Ogółowi czytającemu nazwisko autorki tej nie jest obce: bądź jako oryginalnej poetki, której tom „Pieszczoty” cieszył się takim uznaniem, bądź jako znakomitej tłumaczki. Wyszła obecnie z druku pierwsza powieść tej autorki „HANKA” jest szczęśliwym zapoczątkowaniem nowego rodzaju twórczości p. Stelli Olgierd.

Hanka, typ polskiej dzielnej kobiety — człowieka, któremu los chciałby wydrzeć wszystko, lecz hart duszy dodaje mocy wytrwania. Coś z Rodziewiczówny, coś z tego czaru polskiej dziewczyny, coś z uroków polskiej wsi i polskiej rzeczywistości.

Zwrócić również wypada uwagę czytającej publiczności na tę niezwykłą staranność w graficznym układzie książki i wytworność szaty zewnętrznej, mimo stosunkowo niskiej ceny.

### Seminarium Nauczycielskie Żeńskie

#### TOW. UNIWERSYTETU ROBOT.

#### w Łodzi, ul. Piotrkowska 18.

przyjmuje kandydatki na kurs pierwszy ze świadectwami ukończenia 7-klasowych szkół powszechnych.

Bliższych wiadomości udziela kancelarja w godz. 8—13.

### Pensjonat dla dzieci

#### w Popieniu pod Rogowem

(15 minut drogi od stacji kolejowej)

pod kierunkiem

#### Jadwigi Kojrańskiej

#### i Felicji Kędrzyny

zostaje otwarty z dniem 1 czerwca r. b. Bliższych informacji udziela p. Kojrańska, ul. Zawadzka 35 II p. front, telefon 50-86 od godziny 11-ej do 1-ej w południe.

Zagubiono legitymacje Nr. 443 na imię Walerji Motylewskiej.

## KONKURS.

Magistrat m. Łodzi ogłasza konkurs nieograniczony na dostawę węgla dla Cegielni Miejskich w Rokiciu pod Łodzią w ilości:

2000 tonn mialu z gryzikiem.

18 „ kostki Nr. 1.

Reflektanci zechcą podać ofertę pod adresem: „Magistrat m. Łodzi — Wydział Budownictwa” w zamkniętej kopercie z napisem: „Konkurs na dostawę węgla dla Cegielni Miejskich” do dnia 21 maja 1928 roku, godz. 12-ej przed południem z podaniem cen na dostawę węgla wagonowo:

1) loco cegielnia miejska Nr. 1 w Starem Rokiciu przy ul. Obywatelskiej,  
2) loco cegielnia miejska Nr. 2 w Nowem Rokiciu przy ul. Złotej, oraz warunków technicznych zaofiarowanego materiału palnego, a mianowicie:

1) Kopalnię węgla,

2) wartość kaloryczną oferowanego opału.

Przeciętne zaopatrzenie węgla wynosi około 100 tonn tygodniowo, dostawa opału rozpocznie się po 25 maja 1928 roku.

Otwarcie ofert w biurze Wydziału Budownictwa nastąpi w terminie oznaczonym w obecności ubiegających się osób, przyczem Magistrat zastrzega sobie prawo wyboru oferty

Łódź, dnia 11 maja 1928 roku.

### Komitet Dzielnicy „Prawej” P. P. S.

Na ten ten jaknajliczniej zapraszamy Szan. Towarzystwo i Towarzystwo oraz sympatyków.

Dochód z rautu przeznaczony zostanie na zakup książek dla biblioteki dzielnicowej.

### Wzmacniacz różniemi niespodziankami!

## RAUT TOWARZYSKI

przy ul. Kilińskiego Nr. 77

o godz. 8-ej wieczorem urządzi w sali Związku Pracowników Kolejowych

Komitet dz. „Prawej” P. P. S. niniejszem zawiadamia, iż dnia 19 b. m.

## MAGISTRAT m. ŁODZI

niniejszem wzywa wszystkie osoby, posiadające

## plany hipoteczne

do składania ich do dnia 15 maja 1928 roku w Wydziale Budownictwa Magistratu, pokój Nr. 41 za pokwitowaniem celem uwzględnienia w miarę możliwości interesów tych osób przy opracowaniu projektu regulacji m. Łodzi. Plany te zostaną zwrócone za pokwitowaniem do dnia 15 czerwca 1928, a na żądanie w poszczególnych wypadkach mogą być wydane niezwłocznie.

## PRZETARG.

Okręgowy Związek Kas Chorych Województwa Łódzkiego w Łodzi ogłasza niniejszem pisemny publiczny przetarg ofertowy na  
**urządzenie instalacji oświetlenia elektrycznego, sygnalizacji i telefonów automatycznych**  
 w budującym się szpitalu Związku na warunkach, które są do przejrzania w pracowni kierownika budowy, arch. W. Lisowskiego w Łodzi, przy ul. Piramowicza Nr. 5.  
 Oferty w zapieczętowanych kopertach, po uprzednim złożeniu w Banku Gospodarstwa Krajowego — Oddział w Łodzi — wadium w gotówce lub papierach wartościowych z bezpieczeństwem pupilarnem w wysokości 5 proc. sumy oferowanej, należy składać do godz. 12-ej dnia 24 maja 1928 r. w sekretarjacie Związku, przy ul. Pomorskiej L. 18 bezpośrednio przed rozpoczęciem odnośnej rozprawy.

Okręgowy Związek Kas Chorych w Łodzi

J. KIELER  
p. o. Dyrektor

J. DANIELEWICZ  
Przewodniczący

### MIMOZA

### Gdy mężczyzna Kocha

W rolach głównych:

Dolores Costello i John Barrymore.

Wielki Dramat  
erotyczny p. t.

Następny program: Szalona noc.

## PRZETARG.

Okręgowy Związek Kas Chorych Województwa Łódzkiego w Łodzi ogłasza niniejszem pisemny publiczny przetarg ofertowy na  
**Urządzenie wodociągów i Kanalizacji wewnętrznej**  
 w budującym się szpitalu Związku na warunkach, które są do przejrzania w pracowni kierownika budowy, arch. W. Lisowskiego w Łodzi, przy ul. Piramowicza Nr. 5.

Oferty w zapieczętowanych kopertach, po uprzednim złożeniu w Banku Gospodarstwa Krajowego — Oddział w Łodzi — wadium w gotówce lub papierach wartościowych z bezpieczeństwem pupilarnem w wysokości 5 proc. sumy oferowanej, należy składać do godz. 12-ej dnia 24 maja 1928 r. w sekretarjacie Związku, przy ul. Pomorskiej L. 18 bezpośrednio przed rozpoczęciem odnośnej rozprawy.

Okręgowy Związek Kas Chorych w Łodzi

J. KIELER  
p. o. Dyrektor

J. DANIELEWICZ  
Przewodniczący

### CZARY

Dzisiaj i dni następnych!

Wielki program humoru i śmiechu z udziałem ulubienicy publiczności.

Roześmiana, urocza i roztańczona **Ossi Oswalda** w Szampańskiej farsie w 10 aktach p. t.

„Teściowa i żona od Charlestona”

Bomby śmiechu!

Huragan dowcipów!

Dzisiaj i dni następnych!

Początek seansów o godz. 4 pp. w sob. i niedz. o godz. 1.30.

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 75 gr.

### ODEON

Roześmiana! Roztańczona! Rozkochana!

### LYA MARA

jako **Tancerka Sultana**

(BARON CYGAŃSKI) przepiękny film osnuty na tle motywów z operetki J. Straussa w 10 aktach. W rolach gł.: Lya Mara, Wiwian Gibson, Ernest Verebens, Michał Bohnen, Rudolf Klein Rogge. Nad program: FARSA.

Po raz pierwszy w Łodzi!

Po raz pierwszy w Łodzi!

Przepiękny film najnowszej produkcji p. t.:

### „Most śmierci”

Sensacyjno-erotyczny dramat w 10 aktach.

W roli głównej: Meighau, Adree Pringle.

Nad program: **Dziki dziewczęta.**

### CORSO

### APOLLO

### BESTJA MORSKA

Potężne wstrząsające arcydzieło świata z najgenialniejszym tragikiem współczesnym

**Johnem Barrymorem** oraz **Dolores Costello**

Następny program!

### Bohaterowie ognia.

Ostatnie 3 dni!

## OGŁOSZENIE.

Opierając się na Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 10 lutego 1926 roku „o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów, oraz odzieży i obuwia przez wyznaczanie cen” (Dz. U. R. P. Nr. 18, poz. 101), na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 527, art. 8), oraz na uchwale Magistratu m. Łodzi z dnia 16 kwietnia 1926 roku — niniejszem podaję do wiadomości mieszkańcom m. Łodzi co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Łodzi Nr. 399 z dnia 8 maja 1928 roku zostały wyznaczone ceny maksymalne (najwyższe):

### Na przetwory zbóż chlebowych za 1 kg.

w hurcie:		w detalu:	
mąka żytnia 65%	—0.77 gr.	mąka żytnia 65%	—0.85 gr.
„ „ 70%	—0.75 „	„ pszenna 60%	—0.88 „
„ pszenna 60%	—0.82 „	chleb żytni pytlowy 65%	—0.72 <sup>1</sup> / <sub>3</sub> „
		„ „ „ 70%	—0.70 „
		„ razowy	—0.60 „
		bułki	1.20 „

W myśl zacytowanego Rozporządzenia Rady Ministrów par. 7 wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu. Zaznaczam, że zgodnie z par. 10 i 11 wymienionego Rozporządzenia Rady Ministrów winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych, lub nieujawnienia tych cen w cennikach właściwych przedsiębiorstw handlowych, będą ukarani przez władzę administracyjną I instancji według art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku (Dz. U. R. P. Nr. 91, z 1926 roku poz. 527) o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku **aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10.000.— zł.**, o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Karnych.

Łódź, dnia 9 maja 1928 roku.

Prezydent m. Łodzi

(-) B. Ziemięcki.

TEATR LIT.-ART.

# GONG

w lokalu Kino-Teatru

## „LUNA”

pod kierownictwem  
Walerego Jastrzębca.

Dziś i codziennie!

Gościnne występy  
znakomitej artystki **Haliny Rapackiej**

**PROGRAM Nr. 19 p. t.**

# Spotkamy się w ogródku!

Przeгляд zimowego sezonu w 13-tu częściach pióra  
dr. Pietraszka, Nela, Szer-Szenia, Jastrzębca i in.  
muzyka: T. Sygietyński, H. Hosona, Boczkowski  
i innych.

**Odzież biorą:** Wł. Jaskówna, Cz. Popielewska, H. Rapacka, H. Runowiecka, Stanisław Belski, G. Cybulski, B. Kamiński, St. Laskowski, A. Nowosielski, St. Sielański oraz zespół baletowy w składzie: M. Bargielska, J. Borowska, Z. Daranowska, Z. Liszewska i K. Pałczyńska z prim. bal. Ireną Sobolewską i baletm. Eugenjuszem Wojnarem na czele.

1) Ich dwóch — ona jedna. 2) Nocny dyżur w aptece. 3) Gustaw Cybulski. 4) Murzyńska zabawka. 5) Halina Rapacka. 6) Bolcio Girls. 7) Serce kobiety. 8) W Łodzi — nie. 9) Puzonower. 10) Ja pana uwiode. 11) Tercet Calabraci. 12) Gong-jazz. 13) Spotkamy się w ogródku.

Zapow.: G. Cybulski i S. Belski Reż.: W. Jastrzębiec. Kier. muz.: T. Sygietyński. Tańce i ewolucje układu baletm. E. Wojnara. Dekor.: art. mal. S. Frasiaka. Koncertmistrz: W. Lidauer.

Codziennie 2 przedstawienia o godz. 7.45 i 10 wiecz. w niedziele i święta 3 przedstawienia o godz. 5.45, 7.45 i 10 wiecz.

**Kino Spółdzielni  
Pracowników Państwowych**  
ul. Sienkiewicza Nr. 40.

Od wtorku dnia 8 maja i dni następných.

# SZALONA LOLA

Szampańska farsa  
produkcji Eichberga.

W rolach głównych: Liljana Harvey i Harry Halm.

Anonst Nast. program „Eskapada młodej mężatki”

Członkowie wszystkich Spółdzielni korzystają z ulgowych biletów do kina (prócz sobót, niedziel i świąt), za okaz. ka, czł.

Miejski

Początek seansów dla dorosłych codz. o g. 18, 20 i 22.

Dziś i dni następných.

Początek seansów dla młodzieży codz. o g. 14 i 16.

**Kinematograf Oświatowy**

Wodny Rynek (róg Rokicińskiej)

# Świat w płomieniach

Ceny miejsc dla dorosłych 1—70, 2—60, 3—30 gr.

# Pod osłoną nocy

Ceny miejsc dla młodzieży: 1—25, 2—20, 3—10 gr.

# PRZYMUSOWE LICYTACJE

Magistrat m. Łodzi-Wydział Podatkowy-niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 23 maja 1928 między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

1 Amzler M. Nowomiejska 18, towar galanteryjny	37 Grinberg A. N. Targowa 14 meble.	<b>W dniu 24 maja, b. r. między godz. 9-tą rano a 4-tą popołudniu.</b>	102 Kenig E. Narutowicza nr. 4 meble.	134 Wajnbergier S. Narutowicza 38 meble
2 Bachrach J. Ogrodowa 1, 10 garniturów męskich	38 Grinberg H. Konstanytnowska 50 szafa, maszyna do szycia	71 Brande H. Al. I Maja nr. 4 meble	103 Kawenoki J. Zawadzka nr. 50 kredens	135 Zilberberg M. Zielona 7, kasa ogniotrwała, stoliki
3 Bernhard O. Ogrodowa 6, kasa ogniotrwała	39 Hofman S. Pl. Wolności 11 meble	72 Kuna J. Przejazd 16, kontuar	104 Kryszek M. N.-Cegielniana 33 meble, obraz	<b>W dniu 25 maja r. b. między godziną 9 rano, a 4 popołudniu.</b>
4 Bursztyn I. Północna 23, meble	40 Hornik M. Konstanytnowska 59 meble, gramofon	73 Najman A. 6-go Sierpnia 27 6 syfonów	105 Klajnlerer M. N. Cegielniana 38 meble.	136 Bęzyk W. Karola 4, pianino
5 Guttmann M. Nowomiejska 26, meble.	41 Izakowicz L. Głańska 10 meble	74 Pinczewska M. N.-Cegielniana 43, kredens	106 Kochański B-cia, Al. I Maja 7 meble	137 Berndt H. Targowa 17, zegar
6 Gietz J. Ogrodowa 7, 9, 11 2 biurka	42 Jarmieki W. Pomorska 14 meble	75 Wajzman A. Piotrkowska 56 2 sz. towaru	107 Lipszyc A. Piotrkowska 37, kasa ogniotr. 700 mtr. towaru	138 Borowski A. Rokicińska 13, meble
7 Halpera Sz. Nowomiejska 28, narzędzia szewskie	43 Krening N. Ogrodowa 29 meble	76 Ajzenberg M. Zawadzka 15 meble	108 Lewi S., Zawadzka 20 meble.	139 Burchardt K. Rokicińska 47, meble
8 Herszkowicz M. Stary Rynek 12 meble	44 Kon D. Południowa 24 meble	77 Blausztajn J. Narutowicza 3 50 szt. towaru	109 Lichtensztajn A. Zeromskiego 6, 2 worki owsa, waga	140 Feder P. Piotrkowska 116, 100 but. wódki
9 Kotek M. Konstanytnowska 9 meble	45 Karo E. Ogrodowa 3, meble	78 Buchman L. Piotrkowska 34 meble.	110 Lichtensztajn M. Południowa 20 meble	141 Goździcki M. Rokicińska 37, meble
10 Kadysz J. Nowomiejska 26, narzędzia szewskie	46 Kozanecki J. Konstanytnowska 67, meble, radio-aparat	79 Blumfeld N. Piotrkowska 18 meble gramofon	111 Lamus J. Piotrkowska 64 meble.	142 Haman R. Nowrot 30, warsztat tkacki
11 Kadysz Ch. Nowomiejska 6, meble.	47 Kolenda W. Waryńskiego 16 50 kg. maki	80 Borensztajn J. Piotrkowska 21 150 kolder	112 Minor W. Al. Kościuszki 22 meble, maszyna do szycia	143 Kozłowski K. Piotrkowska 273 fortepian, zegar
12 „Nozwi” firma, Nowomiejska 15 stalowe wyroby	48 Kepler G. Pomorska 4 meble	81 Biunan N. Piotrkowska 31 szafa	113 Marjanowski T. Zielona 12 meble, maszyna do szycia	144 Kuliński K. Piotrkowska 160, meble
13 Rostein A. Konstanytnowska 11 i 13 meble	49 Kowalski P. Pomorska 4 meble maszyna do szycia	82 Bernheim S. N.-Cegielniana 10 meble	114 Milrad A. Lipowa 39, 3 kołdry	145 Pasztuszak W. Kilińskiego 121, fortepian
14 Rapoport Z. Konstanytnowska 17 meble	50 Lewi I. Magistracka 16, zegar	83 Brauner J. Al. Kościuszki 29 meble, kasa ogniotrwała	115 Olszer I. Narutowicza 58 meble.	146 Pawlak W. Kilińskiego 143, kontuar
15 Rajchman J. Nowomiejska 28 meble.	51 Lewin S. Konstanytnowska 54 meble	84 Birencwajg J. Narutowicza 49 pianino	116 Orfinger H. Zawadzka 1, meble, pianino	147 Pietrzak S. Nawrot 8, urządzenie sklepu
16 Rozenstein F. Ogrodowa 13 maszyna do pisania	52 Markus Golde, Szkolna nr. 16 kredens	85 Charman I. Lipowa nr. 12 meble	117 Prusse E. Zeromskiego 52 maszyna do pisania, meble	148 Richter A. Piotrkowska 104, 130 mtr. towaru
17 Richter S. Północna 4, 5 misiek emaljowanych	53 Markowski St. Okrzei nr. 29 meble	86 Dobrzyński LN. Narutowicza 38 meble	118 Peter A., Piotrkowska 19, meble	149 Rakyski A. Kilińskiego 133, kontuar
18 Szyft S. Konstanytnowska 30 pianino	54 Natanson J. Piotrkowska 28 50 szt zefiru	87 Dobrzyńscy B-cia Narutowicza 38, 10 szaf	119 Rozengarten D. Narutowicza 49 meble	150 Szczesnińska T. Piotrkowska 118, biurko, prasa do kopjowania
19 Szttern A. Nowomiejska 15, 30 sztuk towaru	55 Milsztajn G. Konstanytnowska 68, maszyna do szycia, cukru	88 Dobrzyński L. Narutowicza 38 30 stolików	120 Rozenblum M. Głańska 27 zegar	151 Sztetner H. Piotrkowska 166, meble.
20 Szajbo Ch. Nowomiejska 15 meble	56 Ordynans H. Wolborska 23 meble.	89 Działowski L. N.-Cegielniana 34, 60 kg. cukru	121 Rak M. Zawadzka 12, meble.	152 Tarczyński K. Piotrkowska 114 meble.
21 Sztulc D. Nowomiejska 20 10 ubrań	57 Powodowska Ch Pomorska 119 2 szafy	90 Dessau P. Piotrkowska 36 meble	122 Rochwerger L. Al. I Maja 37 fortepian	153 Wróblewska M. Nawrot 12, kredens
22 Teblum J. Nowomiejska 17 250 szt. chustek	58 Pudka F. Srebrzyńska 20, urządzenie sklepu	91 Drahorn A. Al. I Maja nr. 14 meble	123 Szlachtus I. Cegielniana 17 meble.	154 Wermińska L., Nawrot 32, 4 tremy
23 Wachowicz K. Konstanytnowska 47 meble	59 Poznański J. Wschodnia 18 meble	92 Diksztajn, Al. Kościuszki 24 maszyna do pisania	124 Szenfeld, Zawadzka nr. 23 meble.	155 Zobel J. Nawrot 7, meble
24 Weingot, Nowomiejska 18, 30 tuz. pończoch	60 Rotsztajn A. Konstanytnowska 13, szafa kredens	93 Eliason J. Zachodnia nr. 37 meble.	125 Szlachtus I. Cegielniana 17, meble.	156 Aleksandrowicz J. Radwańska 6, meble, patefon
25 Zalszewski D. Nowomiejska 29 towar w sklepie	61 Rapaport J. Południowa 45, 2 maszyny do pisania, kasa ogniotrwała	94 Firs O. Zawadzka nr. 40 meble	126 Szerkowski L. Al. I Maja 25 meble.	157 Bitner G. Przejazd 45, meble
26 Arndt A. Pomorska 122 meble	62 Rak A. Zachodnia 21, fortepian	95 Gostyński J. N.-Cegielniana 22 meble.	127 Szpiro S. Narutowicza 56 pianino	158 Fiszer - Spadk. Piotrkowska 112, 2 biurka, kasa ogniotrwała
27 Arndt O. Pomorska 122 meble	63 Rozenberg R. Konstanytnowska 36, meble	96 Grinberg Ch. N.-Cegielniana 7 meble	128 Selmanu J. Głańska 18, maszyna do szycia, gramofon, kasa ogniotrwała, meble	159 Krzyżanowska I. Żelazna 4, szafa
28 Borowski S. Pomorska 19 meble maszyna do szycia	64 Szttraus E. Pomorska nr. 80 meble.	97 Grinberg S. N.-Cegielniana 7 meble.	129 Tempel S. Narutowicza 5, meble, kasa ogniotrwała	160 Makówka J. Rokicińska 20, 5 worki maki
29 Borensztajn J. Południowa 13 meble	65 Wajs B. Konstanytnowska 12 meble.	98 Gothelf A. Wschodnia nr. 69 meble	130 Wilus J., Zawadzka 3, meble	161 Makówka J. Rokicińska 19, meble
30 Blatt H. Głańska 8 meble	66 Widawski J. Podrzeczna 31 meble.	99 Hochenberg S. Al. I Maja 15 szafa	131 Wiślicki A. Zeromskiego 12 meble.	162 Spodenkiewicz A. Piotrkowska 150, towar w sklepie
31 Blachstein Ch. Szkolna 23 meble	67 Wiązowski A. Szkolna nr. 17 biurko	100 Janowski Ch. 6-go Sierpnia 2 maszyna do szycia, meble	132 Wojewódzki St. Piotrkowska 74, maszyna do pisania	163 Steigert G. Miedziana 20, meble
32 Cassin R. Konstanytnowska 58 meble, maszyna do szycia	68 Wajnwrצל P. Konstanytnowska 49, tremo, maszyna do szycia	101 Jesinowski M. Al. I Maja 36 woda kolońska, mydło	133 Wolborski H. Zielona 42, meble, maszyna do szycia	164 Wutke A. Piotrkowska 157, 50 sztuk towaru
33 Blisko Sz. Pomorska 4, meble	69 Zajbert Sz. Południowa nr. 7 meble patefon			165 Wajner Z. Rokicińska 53, meble, kasa ogniotrwała
34 Działoszyński R. Pomorska 135 meble	70 Zajbert W. Południowa nr. 7 meble			
35 Estus R. Konstanytnowska 7 meble.				
36 Feinmeser P. Szkolna 10 meble				

**Ceny ogłoszeń Miejscowe:** Drobne: za wyraz 5 groszy (najmniej 50 groszy). Dla poszukujących pracy i o zagubionych dokumentach za wyraz 5 groszy. **Zwyczajne:** Za 1 milimetr jednołamowe 15 groszy (str. 8 lam.), komunikaty, nekrologi i w tekście przed kroniką po 35 groszy (strona 4-lamowa). Zamiejscowe o 50 procent i -- raniczne za wiersz wysokości 1 milimetra o 100 procent drożej.